



Ława. Zwabił dzieci do mieszkania, pozbawił je wolności. Śledczy już wiedzą, co się wydarzyło w sobotę na Wyszyńskiego

data aktualizacji: 2026.09.01



Ten incydent wzbudził w sąsiedztwie ogromny niepokój. Dziś możemy już oficjalnie potwierdzić, że był on uzasadniony. 26-letni mężczyzna, który zwabił do mieszkania na ulicy Wyszyńskiego w Ławie dwoje dzieci, usłyszał szereg poważnych zarzutów i został tymczasowo aresztowany. Natomiast nie doszło do czynu na tle seksualnym, dzieci nie zostały skrzywdzone pod tym kątem - ustalili śledczy.

Już z pierwszych doniesień, które dotarły do nas w sobotni wieczór, wynikało, że w Ławie doszło do bardzo poważnego zdarzenia związanego z bezpieczeństwem małych dzieci. Pokrzywdzeni małoletni mają 8 i 9 lat.

**- Rzeczywiście te dzieci zostały zwabione do
mieszkania przez 26-letniego mężczyznę - potwierdził
dziś portalowi Info Ława Piotr Budziejewski, Prokurator**

Rejonowy w Iławie.

Mężczyzna zaczął je podczas zabawy i obiecując pieniądze, zdołał przekonać, aby poszły z nim do mieszkania w jednym z bloków na ulicy Wyszyńskiego. Mowa o osiedlu położonym naprzeciwko siedziby iławskiej straży pożarnej. Dokładny przebieg zdarzeń wewnątrz lokalu dotąd owiany był tajemnicą, natomiast wiele osób obawiało się, że dzieci mogły zostać skrzywdzone na tle seksualnym.

- Pod tym kątem mogę uspokoić - mówi szef iławskiej prokuratury. - Nie ma materiału dowodowego, który wskazywałby na to, by doszło do przestępstw seksualnych na szkodę tych dzieci.

Te obawy dotyczyły szczególnie dziewczynki - zgodnie z relacją chłopca, którą słyszeliśmy w sobotę wieczorem na Wyszyńskiego, gdy dzieci przebywały w mieszkaniu, była ona przez 26-latkę dotykana w okolicy brzucha. Dziś wiemy już, że badanie dziecka, przeprowadzone przez lekarza dyżurnego, jak również zeznania złożone przez dziewczynkę (dzieci zostały już przesłuchane przed sądem), pozwalają wykluczyć, by doszło do przestępstwa seksualnego na jej szkodę.

Natomiast śledczy zarzucają 26-latkowi szereg innych, poważnych czynów karalnych.

- Lista zarzutów w tej sprawie jest wynikiem intensywnej pracy, jaką wykonali w weekend policjanci i prokurator dyżurna - podkreśla Piotr Budziejewski.

I wymienia zarzuty.

Dotyczą one przede wszystkim **pozbawienia dzieci wolności i kierowania wobec nich gróźb karalnych** (26-latek chciał, by dzieci nie mówiły nikomu o tym, co się stało i próbował to na nich wymóc groźbą). Mężczyzna usłyszał też **zarzuty narkotykowe**. Chodzi o udzielenie narkotyku w ilości wystarczającej do jednorazowego odurzenia (przy czym mowa jest tutaj o innej osobie - nie o dzieciach, które w sobotę zostały zwabione do mieszkania na ul. Wyszyńskiego). Kolejny zarzut to posiadanie marihuany, a w mieszkaniu znaleziono jeszcze inne substancje, które są obecnie badane. **To m.in. podany dzieciom płyn - 26-latek prawdopodobnie chciał uśpić małych, jednak ten wątek będzie jeszcze dokładnie sprawdzany.**

Czy mężczyźnie przyświecał cel seksualny?

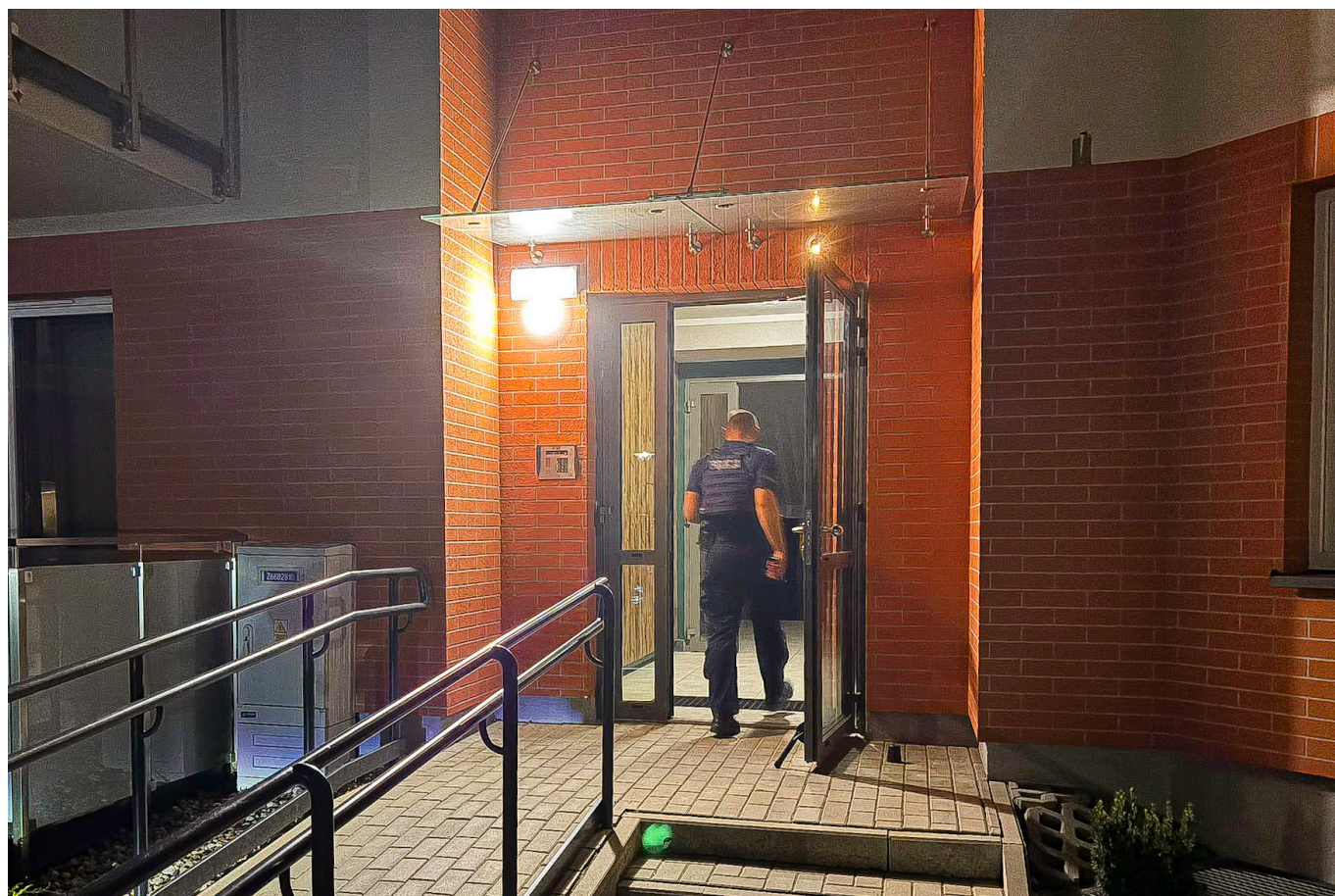
- Podczas przesłuchania zaprzeczył. Złożył wyjaśnienia, częściowo się przyznając do zarzucanych mu czynów. Jednocześnie dotychczas zebrany

materiał dowodowy nie w pełni potwierdza treść tych wyjaśnień, dlatego też podchodzimy do nich krytycznie i zbieramy kolejne dowody. Mężczyzna będzie też badany pod kątem psychiatrycznym - wyjaśnia prokurator rejonowy.

Wiadomo, że 26-latek był już wcześniej karany i w ocenie prokuratury mógł także w ostatnim czasie dopuścić się jeszcze innych przestępstw. Dlatego też trwają dalsze intensywne czynności, a śledztwo w tej sprawie pozostaje w toku.

Dziś ważną decyzję w tej sprawie wydał Sąd Rejonowy w Łławie, przychylając się do wniosku prokuratury o zastosowanie wobec podejrzanego najsurowszego środka zapobiegawczego. **26-latek został tymczasowo aresztowany** i najbliższe trzy miesiące spędzi za kratami.

Red. Info Łława.





Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82823-ilawa-zwabil-dzieci-do-mieszkania-pozbawil-je-wolnosci-sledczy-juz-wiedza-co-sie-wydarzylo-w-sobote-na-wyszynskiego>